

Moje kosmetyczne hity 2021



Wpis powstał we współpracy z marką Douglas.

Zbliża się końcówka roku, więc z radością wracam do mojej tradycji podsumowania kosmetycznych hitów roku. A że 2021 był rokiem, w którym wróciłam do częstszego makijażu, a także skoncentrowałam się na pielęgnacji mojej przebarwionej cery, to mam dla was kilka prawdziwych perełek.

Na pierwszy ogień weźmiemy właśnie pielęgnację cery.

Kosmetyczne hity 2021





EAU THERMALE
Avène

Mousse nettoyante
Cleansing foam

Nettoie, démaquille, matifie
Cleanses, removes make-up, mattifies
Sans savon - Soap-free



Peaux sensibles normales à mixtes
For normal to combination sensitive skin
HYPOALLERGENIQUE - NON COMEDOGENE
PARIS



Pielęgnacja cery z przebarwieniami

Po konsultacji z komsetologiem postanowiłam regularnie dbać o cerę za pomocą minimalistycznej, ale skutecznej pielęgnacji.

Raz w tygodniu robię peeling enzymatyczny. Już jakiś czas temu odkryłam **Peeling Eveline** i polecam go każdemu. Cena za tak dobry produkt jest po prostu śmieszna, a jego działanie dosłownie czuć pod palcami. Regularne złuszczenie naskórka na twarzy pomaga mi pozbywać się szybko powierzchniowych

przebarwień.

Moim drugim odkryciem tego roku jest **Pianka do mycia twarzy Avene**. Bardzo lekka i bardzo wydajna, nie przesusza delikatnej skóry twarzy, oczyszczając ją bardzo dokładnie.

I trzeci produkt to mój absolutny kremowy hit, idealny na okres jesieni i zimy, ale bardzo dobrze sprawdzający się również wiosną i latem. **Ceramidowy krem COSRX** ma dość gęstą, glicerynową konsystencję, jest bardzo wydajny i szybko się wchłania, co sprawia, że idealnie nadaje się pod makijaż. Zużywam w tej chwili jego drugie opakowanie i na pewno nie będzie to ostatnie.

Kosmetyki kolorowe





Podkład i korektor z Catrice to idealny stosunek ceny do jakości. **Podkład HD Liquid Coverage** nawet przy użyciu niecałej pompki kryje wszelkie niedoskonałości lepiej niż niejeden dużo droższy kosmetyk, natomiast **korektor Liquid Camouflage** idealnie się z nim blenduje ukrywając najciemniejsze sińce pod oczami. Dla mnie jest to duet idealny.





A to już moje tegoroczne odkrycia.

Nowość od **Maybelline** – maskara **Lash Sensational Sky High** szturmem podbiła drogerie, i nie bez powodu. To, co ten tusz do rzęs robiz długością i wywinięciem rzęs, to jest po prostu poezja.

I moje drugie niedawne odkrycie, zwłaszcza w miesiącach letnich – **krem BB Anti Fatigue Bourjois Healthy Mix**. Jak na krem BB krycie ma bardzo przyjemne, równoległe i gładko się rozsmarowuje, nie zostawia smug i jest bardzo trwałe. A dodatkowo pięknie nawilża cerę. Moim zdaniem jest to jeden z najlepszych kremów BB dostępnych na rynku. A przetestowałam ich już naprawdę wiele!

Perfumy





A na deser moje dwa ukochane zapachy perfum. Oba lekkie, delikatnie kwiatowe, bardzo kobiece i pasujące do każdej okazji.

Perfumy Chloe Nomade wyszukuję ostatnio wręcz obsesyjnie. Pachną bardzo naturalnie, z wyczuwalnymi nutami liczi i frezji. Coś absolutnie cudownego.

Perfumy Gucci Bloom poznałam już dawno i w tej chwili mam już ich drugą butelkę. Pachną jak wiosenny ogród, kojarzą mi się z wolnością i bez troską.

A jakie są wasze kosmetyczne hity tego roku? Co możecie polecić mi w ciemno?